

Ks. BOGDAN BIELA

XV Sympozjum KOINONIA **Proboszcz – duszpasterz czy menadżer?** (Tarnobrzeg 11–12 X 2004 r.)

W dniach od 11 do 12 X 2004 r. odbyło się w Tarnobrzegu kolejne sympozjum KOINONIA¹. Celem owych spotkań teoretyków i praktyków *cura parotalis* jest odnowa parafii w duchu Vaticanum II. W okresie bezpośrednio po Soborze Watykańskim II Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki, inicjując w ramach „ruchu żywego Kościoła” ruch odnowy parafii, czego wyrazem stały się m.in. sympozja KOINONIA, postulował „holistyczną” koncepcję duszpasterstwa. Mówiąc o budowaniu wspólnoty parafialnej, posłużył się obrazem budowy domu, podczas której „jest cały szereg akcji: trzeba kopać, trzeba przywieźć materiał [...], ale wiadomo, że jak przyjdzie wielu ludzi i każdy według swojej specjalności będzie coś robił, to z tego dom jeszcze nie powstanie. W związku z budowaniem może powstać też taki problem, który trzeba rozwiązać kompleksowo, powiedzmy problem wilgoci czy odwodnienia gruntu [...]. Jest więc wtedy szereg cząstkowych problemów i działań. Jednak przede wszystkim, żeby zbudować dom, potrzebny jest architekt, który ma całościową wizję. [...] Poszczególni wprowadzani do akcji ludzie nie muszą znać całego planu, ale ktoś jeden ogarnia całość i wie, że teraz trzeba to zrobić, potem przyjdzie etap następny, trzeba pamiętać o tym i tamtym, i wtedy dopiero wyjdzie całość. [...] Dlatego dzisiaj mówi się, że tak zwany duszpasterz to jest właśnie człowiek, który jest tym budowniczym ogarniającym całość. On musi mieć całościową wizję. On nie może ulec aktywizmowi i mieć tylko problem, jak to wszystko z sobą pogodzić, w czasie zmieścić, żeby szło jedno po drugim, tylko on musi wiedzieć, do czego to zmierza, na jakim etapie teraz znajduje się ta wspólnota, która ma być budowana w Kościół żywy, jakie muszą być uruchomione procesy. Koordynowanie, kierowanie tym procesem według pewnej wizji to jest właśnie główne zadanie prezbitera”².

Warto zwrócić uwagę, iż Kościół w ostatnich latach coraz wyraźniej stawia przed odpowiedzialnymi za życie i rozwój parafii pytanie o rolę kapłana jako przewodnika wspólnoty eklezjalnej. Wyrazem tego są m.in.: posynodalna adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis* Jana Pawła II (25 III 1992 r.) oraz dokumenty wydane przez Kongregację ds. Duchowieństwa: dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów *Tota Ecclesia* (31 I 1994 r.), list *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramen-*

¹ Sympozjum zostało zorganizowane przez Instytut Formacji Pastoralno-Liturgicznej KUL, Katedrę Teologii Pastoralnej Szczegółowej PAT, Wyższe Seminarium Duchowne w Sandomierzu, Instytut Teologiczny w Sandomierzu, Instytut im. Ks. F. Blachnickiego, Stowarzyszenie „Unia Kapłanów Chrystusa Sługi”, parafię św. Barbary w Tarnobrzegu.

² F. Blachnicki, *Rekolekcje dla wspólnoty kapłanów Chrystusa Sługi*, Lublin 1991, s. 19. Por. tenże, *Etapy realizacji wspólnotowego modelu parafii. Wizja Ruchu Światło-Życie*, „Koinonia” 1979, nr 2, s. 12–20.

tów i przewodnik wspólnoty w drodze do Trzeciego Tysiąclecia chrześcijaństwa (19 III 1999 r.), instrukcja *Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej* (4 VIII 2002 r.). Nie da się jednocześnie ukryć, że oczekiwania wobec proboszczów tworzą pewne napięcie we wspólnotach parafialnych. Z jednej strony ma być to przewodnik wspólnoty – jej życia wiary, modlitwy, liturgii, z drugiej proboszcz jest także w jakimś zakresie menadżerem parafii, zarządcą także jej strony instytucjonalnej. Jak to pogodzić? Odpowiedź na to pytanie starano się udzielić w czasie trzech sesji sympozjum, na które złożyły się trzy referaty, panel, warsztaty, dyskusja plenarna, wieczór wspomnień na temat ewangelizacji w diecezji sandomierskiej oraz wspólna modlitwa.

Referat niejako wprowadzający pt. „Kapłan jako budowniczy *communio* parafialnej” przedstawił ks. dr Bogdan Biela (US Katowice). W referacie, na tle funkcjonujących obecnie modeli duszpasterstwa parafialnego (model kulturowy, autorytatywny, zastępczo spełniający zadania świeckie, oparty na współpracy z Parafialną Radą Duszpasterską, ewangelizacyjno-katechumenacki), zostały przedstawione główne kierunki strategii działania Kościoła, wynikające z eklezjologii wspólnoty. Nowe uwarunkowania narzucają bowiem Kościołowi nie tylko potrzebę przesunięcia akcentów, ale i punktów ciężkości w działaniu duszpasterskim, aby nabyło ono cech określonych przez soborową eklezjologię komunii. Ten nowy model duszpasterstwa parafialnego – jak to wyraził zwięźle Jan Paweł II w *Christifideles laici* – wynika z faktu, że parafia, będąc rzeczywistością zbudowaną na gruncie teologicznym, jest „wspólnotą wiary oraz wspólnotą organiczną” (ChL 26). Wynikają stąd wielorakie postulaty dla proboszczów, aby mogli budować parafialną wspólnotę wspólnot. Można wskazać na niektóre z nich: przyswoić sobie nowy obraz Kościoła wypracowany przez Sobór Watykański II (bez poprawnej wizji Kościoła nie ma poprawnego duszpasterstwa parafialnego) – konkretnie chodzi o promocję „Kościoła budującego wspólnotę” na rzecz „Kościoła celebrującego”; otworzyć się na laikat (bez niego nie ma Kościoła ani prawdziwej ewangelizacji); przygotować odpowiednio świeckich do współodpowiedzialności za misję Kościoła w świecie oraz do najrozmaitszych posług we wspólnocie lokalnej. Nie można bowiem sobie wyobrazić organicznie działającej wspólnoty bez animatorów opiekujących się grupami, katechetów-ewangelizatorów, animatorów liturgicznych, muzycznych, dobroczynności, komentatorów itp. Posługi te powinny powstawać na bazie konkretnych potrzeb duszpasterskich bądź środowiskowych, a także osobistych charyzmatów i uzdolnień. Wiąże się z tym także wołanie o koncepcję duszpasterstwa ewangelizacyjno-katechumenackiego; wyjść z kręgu „sakramentalizmu, kulturalizmu i dewocjonizmu” (opcja na rzecz ewangelizacji tożsama w dużej mierze z preferowaną dziś „opcją na rzecz ubogich”); dostrzec i uznać istniejące na terenie parafii grupy, stowarzyszenia, wspólnoty i ruchy oraz podjąć z nimi współpracę w ramach duszpasterstwa środowiskowego; opracować konkretny (albo wybrać jeden z już istniejących i realizowanych przez innych) projekt odnowy duszpasterstwa parafialnego³; dać początek, szczególnie w dużych parafiach miejskich, istnieniu pod-

³ Przykładem mogą tutaj być współczesne propozycje – projekty odnowy parafii: „Nowy obraz parafii” Ruchu dla Lepszego Świata, metoda „ewangelizacyjnych komórek parafialnych”, projekt „parafia wspólnotą wspólnot” oraz program odnowy parafii według projektu „Nowa Wspólnota”. Zob. A. Żądło, *Współczesne propozycje odnowy parafii*, [w:] *Teologia pastoralna*, t. 2, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 94–108; B. Biela, „Czynić Kościół domem” – ku holistycznej wizji urzeczywistniania wspólnoty parafialnej, [w:] *Teologia w służbie społeczności górnośląskiej*, red. M. Kubista-Wróbel, Katowice 2003, s. 13–27.

stawowych wspólnot kościelnych, stanowiących prawdziwe małe komórki życia parafialnego; powołać do istnienia, faktycznie spełniającą swoją rolę Parafialną Radę Duszpasterską, w której parafia odnajdzie się jako wspólnota. Jest to warunek *sine qua non*, aby duszpasterstwo nabrało cech duszpasterstwa organicznego. Jej funkcję można bowiem porównać do funkcji mózgu w ludzkim organizmie. W parafiach, w których ona istnieje i działa, można osiągnąć koordynację wszystkiego, co się tam robi. Gdy natomiast jej brak, koordynacja taka jest niemożliwa, a życie duszpasterskie parafii bazuje na dwóch odległych od siebie biegunach, czyli na posługującym duszpasterzu i obsługiwanych wiernych.

Stan faktyczny polskiej parafii na przełomie tysiącleci ukazała w referacie „Przemiany społecznej roli parafii w okresie transformacji systemowej” prof. dr hab. Elżbieta Firlit (SGH Warszawa, ISKK SAC). Wyniki badań przeprowadzone przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC w 2002 r. ciągle wskazują na duże znaczenie parafii rzymskokatolickiej w codziennym i odświętnym życiu ludzi. Większość badanych ma poczucie silnej więzi z parafią, którą postrzegają nie tylko jako instytucję religijną i elementarną strukturę organizacyjną Kościoła, ale przede wszystkim jako wspólnotę ludzi mieszkających na określonym terytorium, połączonych więziami religijno-społecznymi. Z badań wynika, iż mimo widocznych zmian społecznej roli parafii jej struktura jest wciąż silna, mobilna i otwarta. Na przykład związanymi z parafią czuje się ponad 50% badanych, a w pewnym stopniu około 30%. Z tym jednak, że bardzo wzrasta liczba młodych osób nieczująca związku z parafią (23%). Zdecydowana większość katolików uczestniczy w praktykach religijnych sprawowanych w kościołach parafialnych, a w niektórych kategoriach społecznych – np. rolnicy – kościół parafialny jest nieomal jedynym miejscem realizowania praktyk religijnych. Również zdecydowana większość dorosłej ludności finansuje działalność swoich parafii. Czyni to przede wszystkim poprzez składki pieniężne zbierane w trakcie mszy św., poprzez finansowanie budów i remontów tak obiektów sakralnych, jak i całej infrastruktury parafialnej, a także poprzez fundowanie różnych rzeczy do kościoła parafialnego. Duża część dorosłej ludności wykonuje nieodpłatnie różnego rodzaju prace porządkowe w kościele parafialnym i na terenie przykościelnym, a także często na plebani. Powszechnie w świadomości społeczeństwa polskiego jest przekonanie, że wierni powinni wspierać Kościół w potrzebach materialnych, przy czym przekonanie to jest nieco częstsze w odniesieniu do świadczeń materialnych na rzecz kościoła parafialnego niż na rzecz duchowieństwa. Z roku na rok wzrasta odsetek osób uczestniczących w działalności charytatywnej na szczeblu parafialnym – w 1991 r. było to 15,4% ogółu dorosłej ludności Polski, w 2002 r. – 35,0%. Na niezmiennym poziomie pozostaje natomiast od kilkunastu lat przynależność społeczeństwa polskiego do ruchów, grup i wspólnot religijnych, działających na terenie parafii – 7,8%. Silnej więzi z parafią towarzyszy od lat niska partycypacja osób świeckich w decydowaniu o sprawach parafii jako wspólnoty wiernych. Widoczne to jest na poziomie choćby takich podstawowych mikrostruktur wewnątrzparafialnych, jak: Parafialne Rady Duszpasterskie i Parafialne Rady Ekonomiczne, których brakuje w wielu parafiach, a w innych działalność tych instytucji nie zawsze jest widoczna. Jeszcze silniej ten deficyt partycypacji uwidacznia się poprzez nikły wpływ osób świeckich na decydowanie o sprawach parafii jako wspólnoty wiernych – tylko 7,5% ogółu dorosłej ludności Polski ma realny wpływ na decyzje wewnątrzparafialne, mimo że duża część parafian pełni wobec księży parafialnych funkcje doradztwa w rozlicznych kwestiach związanych z materialnymi sprawami parafii.

To odsunięcie świeckich od decydowania o różnych sprawach istotnych w życiu społeczno-religijnym na szczeblu parafii jeszcze silniej petryfikuje stan wyuczonego niezaangażowania w sprawy lokalnego środowiska, charakterystyczny dla dużej części polskiego społeczeństwa, zaś u osób, które chciałyby aktywnie partycypować w procesie decyzyjnym w parafialnych gremiach (a tacy – jak wynika z badań – stanowią 22% ogółu dorosłej ludności), wyzwala stan społecznej frustracji i generuje w świadomości osób świeckich obraz parafii, którą rządzą przede wszystkim księża, świeccy zaś traktowani są instrumentalnie i paternalistycznie⁴.

Trzeci referat ks. dr. Mariana Balickiego dotyczył posługi ewangelizacyjnej w parafii. Był on równocześnie świadectwem – proboszcza z parafii Nisko nominowanego do tytułu „proboszcza trzeciego tysiąclecia” – w jaki sposób realizowana jest na terenie parafii ewangelizacja w ramach funkcji prorockiej, kapłańskiej i królewskiej. Interesujący i twórczy był także panel zatytułowany „Współpraca kapłanów i świeckich w parafii” z udziałem trzech referentów: proboszcza, menadżera i działacza Akcji Katolickiej oraz warsztaty „Proboszcz – duszpasterz czy menadżer?” Celem pracy w grupach było m.in. ułożenie właściwej hierarchii pomiędzy działaniami wewnętrznymi (budowanie wspólnoty w Chrystusie) i zewnętrznymi (organizacyjnymi, menadżerskimi) w parafii.

Podsumowując dobrze przygotowane i interesujące pod względem merytorycznym XV sympozjum KOINONIA, można za instrukcją *Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej* powiedzieć, iż szerząca się kultura sekularyzmu usiłuje uwięzić kapłana w systemie właściwych jej kategorii myślenia, ogołocić go z podstawowego dla jego życia wymiaru misteryjno-sakramentalnego. Stąd rodzą się przypadki zniechęcenia, które mogą prowadzić do izolacji, do pewnego rodzaju depresyjnego fatalizmu albo do rozpraszającego aktywizmu. Nie brak także takich zagrożeń, jak: biurokracja, traktowanie posługi tylko w kategoriach urzędowych funkcji, tendencja do demokratycznego zrównania wszystkich, planowanie bardziej menadżerskie niż pastoralne. W tych okolicznościach prezbiter nieraz przygnieciony jest balastem struktur nie zawsze potrzebnych, a powodujących w końcu jego przepracowanie, z następstwami szkodliwymi tak dla jego stanu psychofizycznego jak duchowego, a więc zgubnymi dla samej posługi pasterskiej (por. nr 29). Dlatego też każdy kapłan – przewodnik wspólnoty parafialnej powinien sobie odpowiedzieć m.in. na następujące pytania: Jakie podmioty powinny zostać dowartościowane w parafii? Z kim proboszcz powinien podjąć rozeznawanie strategii budowania parafii wspólnotowej i realizowanie taktyki zmian? Jakie w związku z tym powinni podjąć działania świeccy? Kto tworzy „diakonię parafialną”? Jakie powinny być struktura i zasady działania diakonii parafialnej?

⁴ Zob. E. Firlić, *Parafia w społecznej świadomości*, [w:] *Kościół katolicki na początku trzeciego tysiąclecia w opinii Polaków*, red. W. Zdaniewicz, S. H. Zaręba, Warszawa 2004, s. 143–175.